

APR ZIEMIA SŁUPSKA

DWUTYGODNIK REGIONALNY

APR - ZNAJDŹ NAS NA FACEBOOKU

PATRONKA



Święta Klara z Asyżu została patronką drogi, która prowadzi od ulicy Grunwaldzkiej do zrewitalizowanego Parku Kulturowego „Klasztorne Stawy”.

str. 3

HISTORIA



Ponownie gościliśmy w Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku, po którym oprowadzał nas jego dyrektor Mieczysław Jaroszewicz. Tym razem obejrzelśmy „największą w galaktyce” kolekcję dzieł Witkacego.

str.8-9

ROZRYWKA



Ania Rusowicz, Sylwia Grzeszczak oraz zespół Zakopower wystąpili w Słupsku w ramach „Lata z Radiem” - największej w kraju letniej trasy koncertowej.

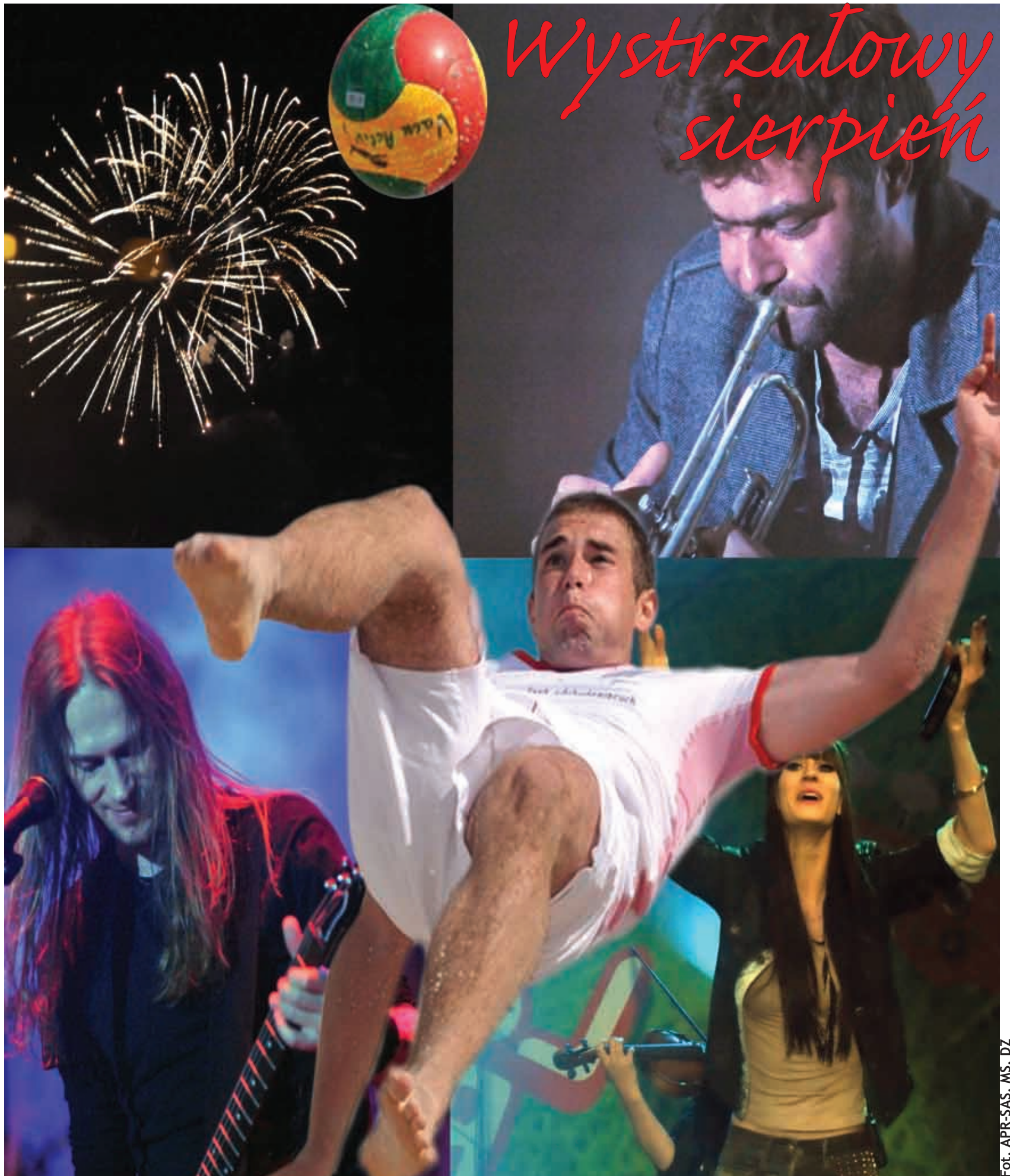
str.10-11

SPORT



Juniorzy drużyny Vacu Activ Słupsk wywalczyli srebrne medale Mistrzostw Polski w Piłce Nożnej Piłkowej, które odbyły się w dniach od 2 do 5 sierpnia w Uście.

str.14





PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



BUDOWA PARKU WODNEGO CENTRUM REKREACJI, SPORTU I REHABILITACJI W SŁUPSKU

**Park Wodny
"Trzy Fale" w Słupsku**



**Zewnętrzny basen
solankowy**



**Park Kulturowy
"Klasztorne stawy"
- Pawilon na wodzie**



Beneficjent: Miasto Słupsk



Partnerzy:



Projekt finansowany w ramach
Regionalnego Programu Operacyjnego
dla Województwa Pomorskiego
na lata 2007-2013

Święta patronką słupskiej ulicy

9 sierpnia br. droga prowadząca od ulicy Grunwaldzkiej do Parku Kulturowego „Klasztorne Stawy” w Słupsku otrzymała imię św. Klary z Asyżu. Uroczystość zbiegła się w czasie z zakończeniem obchodów Jubileuszu 800 - lecia Konsekracji św. Klary oraz 65-leciem istnienia w Słupsku Wspólnoty Sióstr Klarysek od Wiecznej Adoracji.

Trzy miesiące wcześniej Siostra Przełożona wraz ze Wspólnotą Sióstr Klarysek od Wiecznej Adoracji w Słupsku przedstawiła propozycję nadania jednej z ulic Słupska imienia św. Klary z Asyżu jako umocnienie więzi między Wspólnotą a mieszkańcami miasta. Miejscy Rajcy przychyliili się do tej prośby i podczas sesji czerwcowej zdecydowali o nadaniu nazwy św. Klary z Asyżu drodze dojazdowej do Parku Kulturowego „Klasztorne Stawy”, który znajduje się przy budowanym Parku Wodnym „Trzy Fale” (po prawej stronie ulicy Grunwaldzkiej za wiaduktem kolejowym). Nieopodal Słupskiego Inkubatora Technologicznego.

Podczas Jubileuszowych Obchodów odbyła się także prezentacja książki, wydanej przez słupskie Zgromadzenie, zawierającej wspomnienia s.p. Siostry Faustyny, która przeżyła wojnę polsko-bolszewicką, II wojnę światową i zesłanie na Sybir skąd wróciła do Polski i w połowie lat 50. zdecydowała się przyjechać do Słup-

ska, by przekroczyć próg słupskiej Wspólnoty. Wydanie publikacji sfinansowało Miasto Słupsk, Agencja Promocji Regionalnej „Ziemia Słupska” oraz jedno ze słupskich wydawnictw. Zwieńczeniem obchodów była uroczysta Eucharystia, którą w Kościele Mariackim odprawił Jego Ekscelencja Ks. Bp. Edward Dajczak.

Zielona enkalawa

Park Kulturowy „Klasztorne Stawy” to zrewitalizowany w ramach Budowy Parku Wodnego Centrum Rekreacji, Sportu i Rehabilitacji w Słupsku zespół przyrodniczo – krajobrazowo- kulturowy, który składa się m.in. z ułożonych kaskadowo pięciu stawów otoczonych szpalerami i skupiskami starych drzew liściastych. Ponadto na obszarze tym licznie występują ptaki i płazy, podlegające ścisłej ochronie oraz rośliny zielne i mchy.

Stylowa altana z pomostem

W czasie rewitalizacji zagospodarowano teren parku poprzez m.in.: ustawienie la-

tarni, ławek i tablic przystankowych na wytyczonej na tym obszarze ścieżce dydaktycznej. Natomiast na największym ze stawów wybudowano długi pomost ze stylowym pawilonem. Obecnie trwają czynności związane z dopuszczeniem terenu do użytkowania. Koszt prac wykonanych na zlecenie Pomorskiej Agencji Rozwoju Regionalnego, partnera Miasta Słupska przy budowie Parku Wodnego Centrum Rekreacji, Sportu i Rehabilitacji wyniósł 2,2 mln zł z czego 40% stanowić ma dofinansowanie ze środków unijnych.

Mariusz Smoliński



Było legendarnie



Fot. APR-SAS

Zakończył się 6. Festiwal Legend Rocka w Dolinie Charlotty. W czasie dwóch odsłon lipcowej i sierpniowej wystąpili: Ray Manzarek and Robby Krieger of The Doors, Ten Years After, Savoy Brown, Cactus, Acid Drinkers, Thin Lizzy, Budka Suflera, Uriah Heep, Perfect, Paul Rodgers. Koncerty obejrzało kilkanaście tysięcy fanów mocnego brzmienia. Kolejna odsłona Festiwalu Legend Rocka już za niespełna rok.

MS

Kaszubi na jarmarku



Fot. APR-SAS

Zarząd Oddziału Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego w Słupsku oraz Urząd Miejski w Słupsku byli organizatorami Pikniku Kaszubskiego, który odbył się 12 sierpnia br. na Rynku Rybackim przy Muzeum Pomorza Środkowego.

Impreza stała się częścią cyklicznego Jarmarków Gryfitów. Głównym punktem święta społeczności kaszubskiej była tradycyjna msza św. w języku kaszubskim, którą odprawił ks. Roman Skwiercz w kościele p.w. św. Jacka w Słupsku.

Przed i po mszy na scenie przed Herbaciarnią w Spichlerzu Richtera występowały kapele i dziecięce zespoły kaszubskie. Natomiast twórcy ludowi prezentowali arkana swojego rękodzieła. Można było skosztować tradycyjnych potraw kaszubskich, nauczyć się zażywania tabaki oraz spróbować prawdziwie kaszubskiego piwa.

Mimo, że Słupsk leży na zachodnich rubieżach kaszubszczyzny, nie brakuje tu rdzennych Kaszubów (ok. 5 tysięcy osób), jak również bardzo wielu przyjaciół kultury i języka kaszubskiego. Dzięki ich aktywności i wsparciu już od 36 lat działa w Słupsku oddział Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego, który skupia ponad stu członków.

Oddział oprócz mszy świętej odprawianej co kwartał organizuje wycieczki, pielgrzymki, zabawy karnawałowe, spotkania opłatkowe połączone z zabawą przy choince dla dzieci. Obecnie siedziba słupskiego oddziału Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego mieści się przy al. Sienkiewicza 19.

MS

Z Krzysztofem Szulborskim, Mistrzem Świata w Grillowaniu, gościem i jurorem imprezy pn. „Słupskie Grillowanie”, która odbyła się 21 lipca br. na palcu Zwycięstwa w Słupsku w ramach II Europejskiego Festiwalu Smaków „Smak Pomorza 2012” rozmawia Mariusz Smoliński.

Nazwał pan Słupsk kulinarną stolicą Polski, czy aby nie jest to stwierdzenie na wyrost?

- W żadnym przypadku. Jestem w Słupsku co roku. W słoneczne miesiące przyjeżdżam tutaj i wciąż jestem pod dużym wrażeniem waszego zapалу do organizacji imprez kulinarnych. Powiedziałem prezydentowi Maciejowi Kobylińskiemu, że podziwiam go za kultywowanie tradycji dziedzictwa kulinarnego. Bo ktoś, jak nie my, może przekazać młodym ludziom nasze dziedzictwo, nasze tradycje kulinarne, nasze smaki. Myślę, że taka impreza udowadnia, że kuchnia to nie tylko fast foody i sushi - jak myślą młodzi ludzie - tylko prawdziwe smaki, jakie mogliśmy tutaj w Słupsku podziwiać: pierś z kurczaka faszerowana Słupskim Chłopcem - oczywiście mówię tu o serku, karkówka nadziewana ziołami, wykorzystywanie takich ziół jak lubczyk, który został odkryty u nas na Pomorzu. Można tu mnożyć bardzo dużo elementów pomorskich, które pokazują wszystkim nam, i nie tylko nam, bo są tutaj ludzie z całej Polski, że kuchnia pomorska bardzo dobrze się ma, dobrze się broni i udowadnia, że mamy bogate tradycje kulinarne.

Jest pan Mistrzem Świata w grillowaniu. Gdzie taki tytuł można wywalczyć i jak to zrobić?

- Cel jest złożony. Po pierwsze trzeba mieć dużo pasji i samozaparcia. Nie można



Fot. APR-SAS

się poddawać przy pierwszych niepowodzeniach. Należy wierzyć w swój sukces. Zawsze to powtarzam i nie dotyczy to tylko mojej profesji. Trzeba dążyć do celu, marzyć i chcieć. Wtedy to się osiąga. Moja przygoda z grillowaniem zaczęła się od świadomego wyboru szkoły. Miałem piętnaście lat, gdy wybrałem szkołę gastronomiczną. Już od najmłodszych lat kręciłem się w kuchni przy prababci, babci i mamie. Jako dziesięcioletni chłopiec potrafiłem zrobić naleśniki. Pasja związana z kucharzeniem towarzyszy mi od maleńkości. Z czasem przeniosła się do mojego życia zawodowego. Dzięki organizacji kucharskim, takim jak: Stowarzyszenie Kucharzy Polskich i Ogólnopolskie Stowarzyszenie Szefów Kuchni i Cukierni stworzyliśmy grupę ludzi, pasjonatów grillowania. Następnie w 2006 roku jako drużyna - zawsze to powtarzam - że nie tylko ja sam, tylko grupa ludzi, zdobyliśmy we Wrocławiu tytuł Mistrza Świata. Mistrzostwa odbywają się co cztery lata na każdym kontynencie w tym samym czasie. Konkurs we Wrocławiu oceniali stu dziesięciu sędziów zagranicznych. Aby wywalczyć tytuł, musieliśmy zrobić: porządną wołowinę z polędwicy, potrawy z drobiu, wieprzowiny, jagnięciny, danie z ryby, danie z warzyw i deser. Zrobiliśmy - po raz pierw-

szy na grillu - lody w panierce. Lody były mocno zmrożone, a panierka bardzo gorąca. Proszę mi uwierzyć, że można taki deser przyrządzić na grillu. Upiekliśmy też ciasto drożdżowe. Zwycięstwo we Wrocławiu otworzyło nam drogę do największego konkursu grillowego w USA, w którym uczestniczą tylko mistrzowie świata. Na początku zajęliśmy tam 70. miejsce, następnie 31. a w zeszłym roku 6. Naszym celem jest zajęcie pierwszej pozycji. Niezwykle trudno jest wygrać w USA, albowiem grillowanie właśnie stamtąd się wywodzi, ma tam duże tradycje. To tak samo jakby Amerykanie przyjechali do nas i zmierzyl się z nami w konkursie robienia ruskich pierogów. Ale będziemy walczyć.

Czy coś pana zaskoczyło w czasie słupskich mistrzostw w grillowaniu?

- Tak, zaskoczyła mnie salsa, którą przygotowała jedna z drużyn. Dodałbym do niej może trochę imbiru i ostrej papryki czuczki, ale tak naprawdę kompozycja ziół, warzyw drobno pokrojonych techniką brunoise zrobiły na mnie duże wrażenie. Panie, które zrobiły salsę nie użyły do niej soli, co jest fenomenem. Zastąpiły ją anchois, a więc zamarynowaną w soli rybą sardelą. Połączenie właśnie tej ryby w salsie z grubo pokrojoną karkówką dało wspaniały efekt.

Rada dla przyszłych mistrzów.

- Trzeba nieustannie się rozwijać, uczyć się, podglądać, poznawać nowe smaki. Takie konkursy jak dzisiaj w Słupsku to również dla mnie szkoła, nauka. My Polacy przyzwyczajeni jesteśmy do tego, aby pociąć karkówkę na kawałki i grillować ją, przekładając z jednej, na drugą stronę. A tak naprawdę powinno się grillować całe kawałki mięsa. Wcześniej trzeba je zamarynować. Wrzucić do foliowego woreczka z zaparzonymi wrzniętymi ziołami. Suszone zioła nie dadzą smaku bez zaparzenia. Dodać do tego inne przyprawy oraz sól i olej. Pamiętać trzeba także o tym, aby do marynaty dodać cukier, alkohol powyżej 45%, whisky lub koniak oraz wodę gazowaną. Wtedy takie mięso się bejcuje, układa w marynacie na czas od trzech do czterech dni, aby skruszało. W grillowaniu trzeba uważać, żeby nie przesuszyć mięsa. Należy wychwycić odpowiedni moment. Mięso na grillu powinno się cały czas glazurować tą marynatą, w której leżało. Amerykanie na konie glazurują mięso miodem, żeby dostało takiej fajnej skorupki. Warto to stosować. Za interesowanych ciekawymi przepisami odsyłam do mojej książki pt. „Grilluj z mistrzami świata”.

Dziękuję za rozmowę.

Muzyka mistrzów w filharmonii



Fot. APR-SAS

Muzyka Mistrzów – cykl koncertów jubileuszowych Polskiej Filharmonii Sinfonia Baltica w Słupsku z okazji jej 35-lecia to nazwa projektu dofinansowanego ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Miasta Słupska. Składa się on z pięciu koncertów, na które zapraszamy od września do grudnia 2012 roku.

Zaprezentowane zostaną m.in. wielkie formy instrumentalno-wokalne, kamienie milowe w historii tego gatunku, dzieła, które nigdy w Słupsku nie były wykonywane.

Mistrzowie polskiej muzyki to według organizatorów - Polskiej Filharmonii „Sinfonia Baltica” w Słupsku - Stanisław Moniuszko, Karol Szymanowski, Krzysztof Penderecki, Wojciech Kilar, Henryk Mikołaj Górecki i Witold Lutosławski. Głównym założeniem cyklu jest zapoznanie słuchaczy nie tylko z muzyką wymienionych kompozytorów i prezentacja różnych form muzycznych, ale także pokazanie wszechstronnych możliwości słupskiej orkiestry, która zaprezentuje się w nietłowej muzyce Pendereckiego, w formie operowej (Straszny dwór Moniuszki), muzyce baletowej (Harnasie Szymanowskiego) oraz w bardziej przystępnych dla słuchacza kompozycjach Kilara, Góreckiego i Lu-

tosławskiego.

Nawiązaniem do pierwszego koncertu w roku 1977, inaugurującego działalność orkiestry, będzie wykonanie współczesnej suity baletowej Petruszka Igora Strawińskiego, utworu stawiającego przed wykonawcami bardzo wysokie wymagania. Koncert ten odbędzie się w ramach 46. Festiwalu Pianistyki Polskiej i będzie uroczystym akcentem jubileuszu 35-lecia. Podczas Festiwalu zostanie także otwarta wystawa retrospektywna, dokumentująca dorobek słupskiej orkiestry na przestrzeni 35 lat. Wszystkie koncerty poprowadzi Bohdan Jaromłowicz, który w tym roku także obchodzi jubileusz 20-lecia pracy na stanowisku dyrektora naczelnego Filharmonii Sinfonia Baltica i jubileusz 25-lecia jako jej dyrektora artystycznego. Koncerty odbywają się pod honorowym patronatem Prezydenta Miasta Słupska.

Sinfonia Baltica

PROGRAM CYKLU MUZYKA MISTRZÓW

14 września, godz. 19.00, sala Filharmonii, ul. Jana Pawła II 3

Inauguracja sezonu artystycznego 2012/2013

Koncert w ramach 46. Festiwalu Pianistyki Polskiej

W programie:

Sergey Rachmaninow – III Koncert fortepianowy d-moll op. 30

Igor Stravinsky – Suita baletowa Petruszka

Występują:

Bohdan JAROMŁOWICZ – dyrygent

Mateusz BOROWIAK – fortepian

Orkiestra Polskiej Filharmonii Sinfonia Baltica

26 października, godz. 19.00, sala Filharmonii, ul. Jana Pawła II 3

MUZYKA WIELKIEJ TRÓJKI

W programie:

Witold Lutosławski – Mała suita

Henryk Mikołaj Górecki – Ad matrem

Wojciech Kilar – Angelus

Wojciech Kilar – II Koncert fortepianowy

Występują:

Bohdan JAROMŁOWICZ – dyrygent

Beata BILIŃSKA – fortepian

Magdalena WITCZAK – sopran

Chór Politechniki Szczecińskiej Collegium Maiorum

Orkiestra Polskiej Filharmonii Sinfonia Baltica

10 listopada, godz. 18.00, sala Filharmonii, ul. Jana Pawła II 3

STRASZNY DWÓR Moniuszki

W programie:

Stanisław Moniuszko – Straszny dwór (montaż operowy)

Występują:

Bohdan JAROMŁOWICZ – dyrygent

Julia IWASZKIEWICZ (Hanna) – sopran

Monika LEDZION (Jadwiga) – mezzosopran

Małgorzata RATAJCZAK (Cześnikowa) – mezzosopran

Paweł SKAŁUBA (Stefan) – tenor

Grzegorz SZOSTAK (Skołuba/Zbigniew) – bas

Zenon KOWALSKI (Maciej/Miecznik) – baryton

Orkiestra Polskiej Filharmonii Sinfonia Baltica

23 listopada, godz. 19.00, sala Filharmonii, ul. Jana Pawła II 3

Harnasie Szymanowskiego

W programie:

Karol Szymanowski – Muzyka do baletu Harnasie

Ks. Józef Tischner – Historia filozofii po góralsku (fragmenty)

Występują:

BOHDAN JAROMŁOWICZ – dyrygent

Zespół góralski TREBUNIE-TUTKI

Krzysztof TREBUNIA-TUTKA – głos solowy

Chór Politechniki Szczecińskiej Collegium Maiorum

Aktor (do ustalenia) – interpretacja fragmentów „Historii filozofii po góralsku” ks. Józefa Tischnera

Orkiestra Polskiej Filharmonii Sinfonia Baltica

13 grudnia, godz. 20.00, Kościół Mariacki

PENDERECKI PRZED KILAREM

W programie m.in.:

Krzysztof Penderecki – Polskie Requiem (fragmenty), Pieśni zadumy i nostalgii (fragmenty)

Wojciech Kilar – Symfonia Adwentowa

Występują:

Bohdan JAROMŁOWICZ – dyrygent

Iwona HOSSA – sopran

Chór Politechniki Szczecińskiej Collegium Maiorum

Orkiestra Polskiej Filharmonii Sinfonia Baltica

Shirley Valentine

Restauracja et Cetera zaprasza na rewelacyjny spektakl, który każda kobieta musi zobaczyć, a każdy mężczyzna powinien, czyli „Shirley Valentine”. W roli tytułowej Izabela Noszczyk, aktorka Teatru im. Jaracza w Łodzi. Spektakl odbędzie się 16.08.2012 o godz. 19.00.

Jest to spektakl nieprzeciętny. Jest jak lokomotywa, powoli ruszająca z peronu, aby po pewnym czasie, w pełnym pędzie porywać widzów, niczym pasażerów Orient Expressu, w przepiękną podróż, wypełnioną niesamowitymi widokami, aż do kresu podróży w Stambule. Jest to monodram opowiadający historię kobiety, która po czterdziestce przeżywa życiowe przebudzenie. Shirley, która na co dzień zajmuje się przede wszystkim dbaniem o dom i przygotowaniem posiłków dla wygodnickiego, wybrednego męża nagle uświadamia sobie, jak niewiele trzeba, by odmienić swoje życie. Wyrwanie się z domowego kieratu sprawia, że może na nowo odkryć swoje ja, zrealizować pragnienia, których zabijaniem przez lata zajmowała się jej rodzina. Miejsca są ograniczone, biletowane i numerowane. Bilety do kupienia w recepcji hotelowej, ul. Kaszubska 18. Rezerwacje pod nr telefonu: 59 841 16 05.



Fot. APR-SAS

Wieczór ognistego tańca

17 sierpnia br. o godz. 20:00 w Dolinie Charlotty rozpocznie się koncert flamenco w wykonaniu znakomitego zespołu José Manuela Buzóna Rodrígueza z Andaluzji. To niezwykle wydarzenie, to popis tancerza, dwóch tancerek oraz gitarzysty.

Śpiew, rytm i gitara z akordami uderzanymi w specyficzny sposób, nie mają sobie równych. Andaluzjczycy od urodzenia klaszczą w dłonie i wybijają rytm stopami, czyniąc z nich instrument muzyczny. Muzyka południa Hiszpanii to porywające zjawisko, które nie pozostawia widza obojętnym. Gwiazdą zespołu jest José Manuel Buzón Rodríguez – zawodowy tancerz i choreograf. Prowadzi również swój zespół i szkołę tańca w Sanlúcar de Barrameda w sercu Andaluzji. Występuje od 12 roku życia, jest laureatem wielu nagród w konkursach flamenco w Hiszpanii. Bierze udział w festiwalach, które co roku odbywają się w Jerez de la Frontera, Sewilli i wielu miastach Andaluzji. Artysta uprawia flamenco puro tj. czyste, bez modernizmów i jazzowania. O swoim powołaniu do tańca mówi – „to najpiękniejsza bajka, jaka zdarzyła mi się w życiu”.

Kto nie doświadczył flamenco z bliska, ma teraz okazję dotknąć go i..... zakochać się.

Koncert trwający 1,5 godz. w 4-osobowym składzie jest urozmaicany opowiadaniem o tańcach, przybliżającymi atmosferę zjawiska flamenco. Występ w strojach tradycyjnych prezentuje taniec pochodzące z różnych regionów Andaluzji np. seguirilla con baston, tangos de Malaga, Sevillana i Mirabras – piękny taniec oparty na miejscowych zwyczajach rybaków z Sanlúcar. Taniec ten wykonuje tancerz i tancerka w sukni z trenem i wachlarzem. „Zajrzyj do świata flamenco, odkryj go dla siebie, posłuchaj pieśni, wycuj rytm gitary flamenco, który obudzi Cię do życia, wsłuchaj się w rytm wystukiwany przez dłonie, wyobraź sobie niecierpliwego wachlarza, który burzy pianę morską zamieniającą się w tren sukni tancerki. Uchwyc moment, odczuj magię, podaj się duchowi flamenco.” – to właśnie oferuje zespół José Manuela Buzóna Rodrígueza.

SPRZEDAŻ BILETÓW

Impresariat Filharmonii, tel. + 48 59 842 38 39, 842 49 60 w. 302;
e-mail: impresariat@orchestra-agency.com.pl
ul. Jana Pawła II 3; 76-200 Słupsk;
website: www.orchestra-agency.com.pl

SKŁAD ZESPOŁU

José Manuel Buzón Rodríguez – taniec
Maria de Angeles Buzón Rodríguez – taniec, śpiew
Aurora del Rocio Salas Buzón – taniec
Michał Dolata – gitara

46. FESTIWAL PIANISTYKI POLSKIEJ W SŁUPSKU 8 - 14 września 2012



Andrzej i Przemysław Pawik

Film promocyjny o Słupsku

Telewizja Travel Channel 6 sierpnia br. wyemitowała film promujący Słupsk, który był nagrodą za wygranie przez nasze miasto internetowego konkursu: „Pokaż wreszcie, co masz w mieście”, jaki został zorganizowany przez portal podróżniczy placeknow.com.

W materiale zobaczyć można było najważniejsze atrakcje Słupska oraz jego okolic. Przedstawiono m.in.: słupski, neogotycki ratusz z 1901 roku oraz panoramę miasta sfilmowaną z ratuszowej wieży, słupskie kościoły pw.: Najświętszej Maryi Panny Królowej Różańca Świętego oraz św. Jacka, a także najstarszą, drewnianą windę w Europie oraz pierwszą w naszym kraju pizzerię, która powstała w 1975 roku przy alei Wojska Polskiego obok baru „Poranek”.

W filmie nie zabrakło obwarowań miejskich, kompleksu zamkowego i największej na świecie kolekcji dzieł Witkacego, która jest eksponowa-

na w Muzeum Pomorza Środkowego. Widzowie mogli również poznać walory rzeki Słupi cenionej przez kajakarzy ze względu na górski charakter oraz przez wędkarzy z uwagi na zasobność w ryby łososiowate.

Opowiedziano także historię ostatniej „czarownicy” spalonej w Słupsku w 1701 rok na stosie przy Baszcie Czarownic. Całość dopełnił widok tramwaju z ulicy Nowobramskiej, w którym obecnie mieści się sezonowy Punkt Informacji Turystycznej oraz znajdujący się na skwerze im. Pierwszych Słupszczyzan przy ulicy Starzyńskiego niespotykany zegar kwiatowy z tysiącami nasa-



dzeń i wskazówkami o długości trzech metrów.

W programie przedstawiono również miasto partnerskie Słupska - Ustkę, z którą tworzymy Dwumiaasto, „Karinę w Kratę”, ruchome wydmy Słowińskiego Parku Narodowego oraz lubiane przez windsurfinistów jezioro Gardno.

Nie była to jedyna emisja filmu. Będzie on powtarzany na antenie Travel Channel

jeszcze 18 sierpnia o godz. 20:00 i 23 sierpnia o godz. 20:30.

Travel Channel jest jednym z najbardziej znanych i rozpoznawalnych kanałów podróżniczych w Europie, Afryce, Azji i na Bliskim Wschodzie. Kanał istnieje od 1994 roku. Nadaje w 21 językach, w 125 krajach na świecie, przez 24 godziny.

MS

Kolejna słupska moneta – Harpia Papuaska

W sprzedaży pojawiła się kolejna trzynasta już miedziana moneta z serii Ptaki Drapieżne - Harpia Papuaska.

Emitentem monet jest Urząd Miejski w Słupsku, zaś wykonawcą Mennica Kresowa z Białegostoku. Moneta jest dostępna w siedzibie Agencji Promocji Regionalnej „Ziemia Słupska” Sp. z o.o. przy ul. Starzyńskiego 8. Niedługo ukażą się kolejne miedzaki z Sową Jarzębatą i Puchaczem Wirginijskim. Żadne inne miasto w Polsce nie wyemitowało tułu monet promujących swoją miejscowość co Słupsk. Koszt miedzaka to 13 zł.



Fot. APR-SAS

Rajd trzeźwościowy



Fot. APR-SAS

Prężnie działające od wielu lat słupskie Stowarzyszenie „Krokus” Centrum Trzeźwości już po raz dziewiętnasty zorganizowało Pomorski Samochodowy Rajd Trzeźwościowy Gryfa Ziemi Słupskiej, który przebiegał trasą: Słupsk – Ustka – Objazda – Lubuczewo. Impreza trwała od 9 do 12 sierpnia br. Uczestników rajdu pożegnał przed słupskim ratuszem Andrzej Kaczmarek, zastępca prezydenta Słupska. Impreza została sfinansowana ze środków Urzędu Miejskiego (Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych) oraz Starostwa Powiatowego w Słupsku. Honorowy patronat nad rajdem sprawowali: Maciej Kobylński, prezydent Słupska oraz Sławomir Ziemianowicz, starosta słupski.

Nadęte Rowy:-)



Fot. APR-SAS

W sobotę i niedzielę (4-5 sierpnia 2012 r.) Rowy stały się stolicą muzyki dętej. W tych dniach do tego nadmorskiego kurortu ścignęły orkiestry z całego kraju, by walczyć o tytuł najlepszej. Zaprezentowało się sześć orkiestr. Pierwszego dnia oceniano ich umiejętność marszu z muzyką (prezentacja dynamiczna) oraz wykonanie utworów, wśród których obowiązkowym dla wszystkich był „Walc Barbary” z filmu „Noce i Dnie”. Drugiego dnia odbył się koncert galowy połączony z rozdaniem nagród. Konkurs wygrała Orkiestra Dęta Ochotniczej Straży Pożarnej w Kole.

Plener Kowalski w Swołowie



Fot. APR-SAS

Kilkunastu kowali z całej Polski przyjechało do Swołowa, aby na oczach turystów wykucić tradycyjne zawiasy i okucia pomorskie. Trzydniowa impreza, która rozpoczęła się 3 sierpnia br. odbyła się na terenie Muzeum Kultury Ludowej Pomorza, tuż obok kuźni. Kowale dali pokaz wykucia zawiasów pasowych z bram wjazdowych i stodół charakterystycznych dla terenu Pomorza Środkowego oraz okuć. Ich prace zostaną zaprezentowane także podczas wystawy poplenerowej, która zostanie zorganizowana we wrześniu.

Muzeum Pomorza Środkowego

Po raz ostatni powracamy do Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku, po którym oprowadza nas jego dyrektor Mieczysław Jaroszewicz. Niejako na deser pozostała nam wystawa prac Witkacego.

Na drugim piętrze kierujemy się w prawo, gdzie mieści się jedyna w Polsce stała ekspozycja prac Stanisława Ignacego Witkiewicza - Witkacego, wybitnego polskiego artysty awangardowego. Żył on w latach 1885-1939. Na ekspozycji prezentujemy 130 prac, głównie pastelowych portretów, rysunków i trochę malarstwa. Jest to sztandarowy atut naszego muzeum. Mamy w sumie 260 prac, bogate archiwalia i projekty scenograficzne. Niestety, na dwóch salach możemy pokazać tylko połowę naszych zasobów. Ale próbujemy pokazać jak najwięcej prac, z których Słupsk słynie. To jest niezwykle ciekawe, że Witkacy, nie był w Słupsku, nie był nawet na Pomorzu, a w naszym mieście znajduje się największa liczba jego prac. Nie w Zakopanem, nie w Warszawie, gdzie głównie spędzał życie, ale w Słupsku. Jest to dzieło przypadku. Jeden z jego przyjaciół, doktor Birula-Białynicki znalazł się po wojnie w Łęborku. Miał ze sobą okazałą kolekcję, ponieważ jak wiadomo Witkacy „groszem nie śmierdział” i często za leki, a nawet narkotyki przypisywane mu przez lekarzy, płacił nie pieniąd-

mi tylko pracami, portretami. Malował je swoim przyjaciółom, rodzinom na zlecenie. Od 1925 do 1939 roku utrzymywał się z portretowania. Napisane przez niego sztuki były grane, ale jednak dochodu wielkiego mu nie przynosiły, a wydatki miał spore. I na tych dwóch salach pokazujemy prace wszystkich kategorii: A, B, C i tak dalej. W sumie siedem kategorii portretu. Prezentujemy też regulamin, który Witkacy wręczał każdemu klientowi, aby oszczędzić sobie gadania. „Delikwent” wybierał rodzaj portretu. Ceny były zróżnicowane. W zależności od tego czy obraz był bardziej artystyczny, czy też „ulizany”, jak mawiał. Jesteśmy dumni z tej kolekcji.

Obrazy za 100 tys. zł

Jak ona znalazła się w Słupsku? Dzięki wspomnianemu już doktorowi Birula-Białynickiemu. Chwała dyrektorowi Januszowi Przewoźnemu, który zaczął tworzyć Muzeum Pomorza Środkowego w 1965 roku, kiedy Zamek Książąt Pomorskich został oddany do użytku. Trzeba było te sale wypełnić. Obiektów muzealnych z Nowej Bramy nie było



aż tyle. Stąd też trafiła do Janusza Przewoźnego oferta z Łęborka i za ówczesne 100.000 zł 120 portretów zostało zakupionych. W tej chwili mamy 260 i stale ich przybywa. W tym roku przybyło 5 pięknych

portretów z wczesnego okresu twórczości Witkacego, które przedstawiają jego rodziców i dziadka artysty. Jest to wspaniały dar pana Macieja Witkiewicza, wnuka stryjecznego Witkacego, zaprzyjaźnionego



ego - czas na Witkacego



cji Narodów Zjednoczonych. Po lewej stronie widzimy gobeliny, które przedstawiają poczet władców polskich, książąt i królów. Po prawej mamy poczet książąt, wszystkich władców Pomorza. Ostatni gobelin przedstawia powrót księcia Eryka, który był królem trzech państw skandynawskich. Rezydował w Darłowie. Jest to właściwie jedyny król, bo książę Bogusław X był księciem. Eryk przeszedł do historii jako człowiek, który bawił się w kaperstwo. Ponoć rabował też na morzu, a więc był też piratem.

Dzieła Ignacego Bogdanowicza

Teraz udajemy się do sali wystaw czasowych, gdzie w trzech pomieszczeniach prezentujemy twórczość Ignacego Bogdanowicza. Artysta ten pochodził z Wilna, był absolwentem Uniwersytetu Batorego. Miał swoją pracownię nieopodal muzeum na ulicy Mostnika 13 i z tej pracowni też malował widok Zamku Książąt Pomorskich. Na wystawie pokazujemy przekrój jego twórczości od Wilna aż do czasów współczesnych. Żył 69 lat. Miał różne okresy w swojej twórczości. Zaczynał od prac realistycznych, potem podlegał tendencjom. Końcówka jego życia to jest malarstwo figuratywne. Zafascynowały go geometria i te geometryczne prace też prezentujemy. Pokazujemy również jego projekty. Ciekawostką są projekty dla sklepów, de-

likatesów. Zajmował się również twórczością użytkową. Projektował ulice, parki. Zaprojektował zagospodarowanie przejścia Nowej Bramy. Dzięki niemu Nowa Brama stała się miejscem dla artystów. Piękne malowidła z miejskiego ratusza konserwował właśnie Ignacy Bogdanowicz. Jak powstało województwo słupskie, to Bogdanowicz był pierwszym plastykiem wojewódzkim. W 1975 roku Dyrekcja Rozbudowy Miast i Osiedli Wiejskich zatrudniła go jako nestora artystów plastyków. Jednak zajmował się tym krótko, bo praca urzędnicza mu nie odpowiadała. Dzięki niemu do dziś funkcjonują plenery w Osiekach. Dzięki niemu w Uście do dziś funkcjonuje Dom Pracy Twórczej. On to wszystko stworzył. Jego żona Barbra pieczołowicie hołubi jego twórczość i dzięki jej uprzejmości gro wystawy pochodzi z jej prywatnych zbiorów. Przyjaźniłem się z Ignacym Bogdanowiczem od 1969 roku, kiedy pracowałem w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki przy ulicy Zamenhofs. Robiłem mu też wystawy. Wówczas mieściło się tam centrum życia kulturalnego. To było miejsce na koncerty, wystawy, spotkania literackie. Tam się gromadziła słupska inteligencja i elita kulturalna.

Jako ciekawostkę powiem, że wpływy na niego mieli różni artyści, z którymi się przyjaźnił: Makowski, Hasior, Bogusz, Berlewi. Każdy kontakt,

długotrwała przyjaźń owocowała. Nie naśladował, bo miał swój wyraz, ale starał się właśnie niejako przejęty kierunek uprawiać. Tutaj pokazujemy od początku jego twórczość od realistycznych prac wileńskich, a kończymy na instalacjach.

Panorama Słupska

Wyżej zachęcamy turystów do spojrzenia na Słupsk z drugiej po ratuszu wieży widokowej w naszym mieście. Wieżę zamkową przystosowaliśmy do zwiedzania kilka lat temu. Wchodzimy schodami krętymi, potem schodami metalowymi, a na końcowym etapie, jak wchodzimy na kopuły

wieży, jest bardzo wąska kręta droga metalowa, która prowadzi na sam szczyt, gdzie po otwarciu wjazdu możemy spojrzeć na miasto i to na wszystkie kierunki. Widok jest bardzo piękny i turyści chętnie wchodzi na wieżę. A w czasie Nocy Muzeów największa kolejka jest właśnie tutaj, aby wieczorem popatrzeć na panoramę naszego miasta. Natomiast na dole mamy restaurację Anna de Croy, gdzie zmęczeni wejściem na wieżę turyści mogą odpocząć, coś zjeść i wypić. Zapraszam do odwiedzenia Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku.

Spisał Mariusz Smoliński



z naszym miastem, w szczególności z Teatrem Rondo i Nowym Teatrem. T

Król z Sali Rycerskiej

Przechodzimy teraz do Sali Rycerskiej, czyli miejsca gdzie

odbywają się koncerty, sympozja naukowe, spotkania okazjonalne. Salę zdobią trzy współczesne gobeliny z 1970 roku autorstwa Haliny Gałkowskiej, znanej artystki, której prace zdobią m.in.: sale Organiza-



Koncertowe szaleństwo



„Lato z Radiem” – największa letnia trasa koncertowa – zawitała 11 sierpnia br. do Słupska. Na placu Zwycięstwa zagrali: Ania Rusowicz, Sylwia Grzeszczak oraz zespół Zakopower, którego występ ze sceny zapowiedział Maciej Kobyliński, prezydent Słupska. Na muzyczną ucztę przybyła wielotysięczna publiczność.

Oprócz koncertów zorganizowano mnóstwo konkursów z wartościowymi nagrodami, liczne gry i zabawy. Dla najmłodszych przygotowano spotkanie z Rybką MiniMini i Detektywem Łodygą, czyli interaktywne godzinne widowisko w konwencji detektywistycznej, w którym dzieci mogły wystąpić na scenie wraz z postaciami znanymi z kanałów telewizyjnych. Natomiast wszyscy zafascynowani magią radia mogli podglądać pracę redaktor Sławy Bieńczyckiej, która prowadziła studio plenerowe Jedynki, usytuowane w miejscu koncertu.

Wcześniej, przed południem radiowcy prowadzili audycję z dziedzica Zamku Książąt Pomorskich w Słupsku, do udziału w której zaprosili ciekawych gości. Wśród nich znalazł się m.in. Andrzej Kaczmarczyk, zastępca prezydenta Słupska, który przedstawił „Słupsk w pigułce”. Opowiadał o historii - wciąż piękniejącego Słupska, ważnych dla miasta datach i postaci pomorskiego władcy, księcia Bogusława X Wielkiego,

którego pomnik stoi przed muzeum. Wspomniał także o realizowanej przez Słupsk i Ustkę idei Dwumiasa. Na zakończenie zaprosił radiosłuchaczy do udziału w zaplanowanych na 18 i 19 sierpnia: „XVI Święcie Ryby” i „Święcie Miasta i Dwumiasa”.

Natomiast Dorota Cicholewska i Beata Zgodzińska z Muzeum Pomorza Środkowego opowiedziały o jego historii MPŚ i prezentowanych w nim wystawach, w tym najciekawszej, czyli: „największej w galaktyce” dzieł Stanisława Ignacego Witkiewicza - Witkacego. Z kolei najatrakcyjniejszy słupskie zabytki przedstawił przewodnik Edward Szymański. Przybliżył słuchaczom także postać urodzonego w Słupsku Heinricha von Stephana, genialnego poczmistrza, wynalazcy karty pocztowej.

Ponadto, radiowcy z ciekawością wysłuchali opowieści historyka Tomasza Urbaniaka o najstarszej w Europie drewnianej windzie osobowej, która znajduje się w byłym Domu Towarowym „Słowiniec”, o naj-

od Słupska do Podhala...



starszej w Polsce pizzerii, która mieści się przy barze „Poranek”, o legendzie bursztynowego amuletu łowcy niedźwiedzi, który stał się Słuskim Niedźwiadkiem Szczęścia oraz o kalendarzu i zegarze kwiatowym.

Popołudnie i wieczór należały do gwiazd estrady. Najpierw Ania Rusowicz, córka Ady Rusowicz, laureatka nagrody polskiego przemysłu fonograficznego Fryderyk, przedstawiła piosenki z repertuaru swojej matki oraz własne utwory utrzymane w konwencji retro, muzyki big-beatowej z lat 60. Koncert był niezwykle energetyczny, przepełniony świeżością i urokiem Ani Rusowicz, która ustanowiła Słupsk „Miastem Zakochanych”.

Publiczność oczarowała również Sylwia Grzeszczak, która przedstawiła swoje największe przeboje, a piosenka „Małe rzeczy” sprawiła, że śpiewał i falował cały plac Zwycięstwa. Artystka wystąpiła również w duecie z Liberem, z którym zaśpiewała m.in. piosenkę „Co z nami będzie”. W czasie występu artystka przypomniała, że to właśnie w Słupsku przed laty w trakcie Halowego Turnieju Piłkarskiego „Amber Cup” zagrała swój pierwszy, duży koncert.

- Nie zapomnę tego do końca życia, bo był to mój pierwszy raz. Emocje były niesamowite i dziękuję Słupskowi, że mi zaufał i dał taką szansę, iż mogłam się tutaj pokazać i rozwi-

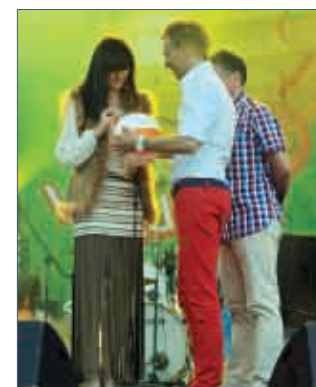
nać. Była to dla mnie bardzo dobra lekcja, bardzo fajna szansa i przede wszystkim świetna zabawa - powiedziała po koncercie Sylwia Grzeszczak. Z kolei Liber podkreślił, że czuje się w Słupsku jak w domu, że jest częstym bywalcem naszego miasta.

- Tutaj tworzyła się historia. Właśnie w Słupsku parę miesięcy temu poznałem zespół InoRos. Tutaj zaczęła się nasza wspólna, muzyczna przygoda - mówił Liber. A następnie zaśpiewał ze specjalną dedykacją dla Słupska przebój „Czyste szaleństwo”, w którym słowa: „czyste szaleństwo, od morza do Podhala” zamienił na: „czyste szaleństwo, od Słupska do Podhala”. Liber poprosił także publiczność o oddawanie na niego głosów, ponieważ będzie jednym z uczestników najnowszej edycji programu telewizyjnego: „Bitwa na głosy”.

Gwiazdą wieczoru był zespół Zakopower. Niezwykle charyzmatyczni liderze Sebastian Karpiel-Bułecka porwał publiczność do wspólnej zabawy nie tylko przy piosence „Boso”. Całość zamknął pokaz fajerwerków. Koncerty we „Lato z Radiem” poprowadzili: Roman Czejarek i Bogdan Sawicki.

Radiowców do Słupska zaprosił Maciej Kobyliński, prezydent Słupska, a wizytę zorganizowała Agencja Promocji Regionalnej „Ziemia Słupska” Sp. z o.o.

MS





Słupscy „piloci nizinni”

Chodzi oczywiście o region nad Słupią. Znaki rozpoznawcze? Powszechnie wiadomo: urzekająca wprost przyroda, jak również liczne, niezwykle ciekawe zabytki architektury, a więc to co powoduje, że tysiące, ba! miliony wczasowiczów i turystów rok w rok ściągają do Ziemi Słupskiej z prawie wszystkich stron kraju.

Konkretniej: 85 km wybrzeża Bałtyku, 846 jezior, lasy obejmujące 41 % powierzchni, wśród nich arcypiękne rezerwy przyrodnicze i parki krajobrazowe. Prawdziwy cud natury: Słowiński Park Narodowy. Przypomnijmy: decyzją UNESCO z 1977 ustanowiony światowym rezerwatem biosfery, za wyjątkowy urok (kojarzący się pewnemu warszawskiemu poecie z... babilońskimi ogrodami Semiramidy), lustrzaną przezroczystość wód i – tak, tak – trudny do uwiarygodnienia spokój. Notabene: dlatego SPN jest siedliskiem aż 240 (dokładnie połowy) ptactwa w Polsce z dwoma parami unikalnych „królewskich” orłów bielików, a nawet azjatyckich zwierząt – jenotów. Pozorne drobiazgi, które ani chybi mówią same za siebie.

A propos przywołałem w tytule formy nazewnictwa:

„piloci nizinni”

To, według autorów wydanej przed 27. laty przez oficynę ZG PTTK Kraj książki pt. „Przewodnictwo turystyczne

w Polsce”, zamiennik przewodników zorganizowanych grup krajoznawczych z historią sięgającą roku 1850 (!). Nizinni – w odróżnieniu od najpopularniejszych górskich. A więc i tutejsi. Im właśnie poświęcam tę publikację. Nie przypadkowo. Obchodzą bowiem 50-lecie swej działalności.

Zainicjowali ją w czerwcu 1962 nieżyjący już od dawna: Maria Zaborowska – twórcza Muzeum Pomorza Środkowego (wówczas w Nowej Bramie) i Skansenu Wsi Słowińskiej w Klukach oraz Kazimierz Roman Świdorski – długoletni kierownik zburzonego w r. 1976 Powiatowego Domu Kultury przy placu (parku) imienia Jerzego Walforffa. Dzięki tej dwójce animatorów życia kulturalnego urządzony został pierwszy kurs przewodnicki PTTK, który ukończyło 19 z 27 słuchaczy, tworząc I Oddziałowe Koło Przewodników Nizinnych z Janem Byczkowskim, Zenonem Koziarskim, Michałem Miszputenem i – trochę póź-

niej – Krystyną Marczak, Heleną Żarską, Edmundem Krajewskim jako spiritus movens, czyli przysłowiowa siła sprawcza. Ci weterani tutejszego krajoznawstwa dysponowali uprawnieniami do prowadzenia wycieczek po całym Wybrzeżu Środkowym (m.in. po bastionie Hitlera – Wale Pomorskim), zarazili przewodnictwem Łębork, Człuchów i Ustkę, mieli na swoich kontaktach od 209 do 677 pilotowanych indywidualnie wycieczek, szczycili się tuzinami imponujących wręcz nagród i wyróżnień (Brązowy i Srebrny Laur Kazimierza R. Świdorskiego na Ogólnopolskich Turniejach Krasomówczych PTTK w Golubiu-Dobrzyniu etc).

Tylko w pionierskich dziesięciu latach – cyt. autorów przywołanej publikacji książkowej (str. 160, „Słupscy przewodnicy”) – pilotowali 432 duże zbiorowe wycieczki liczące w sumie około 20 tys. (ściśle 19 588) uczestników. W 1978 r. liczba oprowadzonych po Ziemi Słupskiej wczasowiczów i turystów wzrosła do blisko 200 tysięcy! Spora w tym zasługa takich fanów regionalizmu, jak np.: Irena Gazicka, Joanna Orłowska (aktualny prezes Koła), Honorata Tabaczyk, Jan Byczkowski, Władysław Lachowicz.

- Warto dodać – wtrąca szef PTTK w Słupsku „od zawsze”, Janusz Grabowski – że wspomnianym i innym pasjonatom krajoznawstwa starcza

jeszcze sił i czasu na „branżowe” sejmiki i szkolenia, na aktywną pracę w zaprzyjaźnionej z nami Lidze Ochrony Przyrody oraz w Słupskim Towarzystwie Społeczno-Kulturalnym, Zrzeszeniu Kaszubsko-Pomorskim czy Civitas Christiana (dawn. PAX), na urządzenie bezpłatnych wycieczek dla uczniów ze Słupska i pobliskich wsi, na organizację Dni Dziecka z Przewodnikiem ph. „Poznaj swoją małą ojczyznę – Słupsk” lub na przeróżne, z reguły darmowe imprezy turystyczno-krajoznawcze w SPN, Parku Krajobrazowym Dolina Słupi i Łupawy, Krainie w Kratę, no i w niektórych miastach – żeby wspomnieć bodaj Słupsk, Ustkę, Łębork, Łebę. Post scriptum. Większość tych powodzeń zawdzięczamy hobbistom, co się zowie. Ich współrealizatorami są jednak i wypróbowani sprzymierzeńcy Towarzystwa: dyrekcje MPŚ, SPN, PK Dolina Słupi i Łupawy, AP, Urząd Miejski, Starostwo Powiatowe. Co prawda, to prawda.

Z ciekawostek

Parę słów na temat Koła Anno Domini 2012. Członków 41. Najstarsi: Z. Koziarski (78 lat!), Marianna Olszlegier (70 l.), Marian Janusewicz i Rajmund Klimaszewski (68 l.). Przewodnik o najdłuższej przynależności do PTTK: Z. Koziarski (od połowy 1955 r.), „Juniorka”: Kamila Jasińska (26 l.). Najżywcotniejsi w chwili

obecnej: „średniacy” (30 – 35 lat i troszkę więcej) Angelika Chybalska i Jacek Grabowski z załogi pracowniczej Regionu.

Serdeczne gratulacje dla wszystkich!

Spyta zapewne niejednen z Czytelników: Jak to możliwe, by tak znaczący

jubileusz

przeszedł bez echa? – Pozory – rozwiewa wątpliwości Joanna Orłowska. – Figuruje on przecież w naszych sezonowych (22-23 września) planach. 22.09 w Muzeum Pomorza Środkowego odbędzie się kilkugodzinne seminarium przewodnickie połączone m.in. z uhonorowaniem najbardziej zasłużonych i aktywnych członków Koła, spacerem „towarzystwem” po mieście, biesiadą przy kominku (zamiast tradycyjnego ogniska). Drugi dzień przeznaczony został na wycieczkę turystyczno-krajoznawczą (nomen omen!) – szlakiem Słupsk – Kuleszewo – Barcino – Kępice – Warcino via Kępice – Korzybie – Ściegnica – Słonowice – Reblino – Zębowo – Gać – Swołowo – Słupsk.

Patronat honorowy nad wspomnianymi imprezami objęły: Urząd Marszałkowski Województwa oraz Urząd Miejski. Starostwo Powiatowe i Muzeum.

Szczegóły we wrześniowo – październikowym numerze „Ziemi Słupskiej”.

Jerzy R. Lissowski
Fot. Jacek Grabowski



Słupski NightSkating



Trwają przygotowania do pierwszego „Słupskiego NightSkatingu”, tj. wieczornego przejazdu na rolkach lub wrotkach ulicami miasta. Impreza, której organizatorem jest Stowarzyszenie Wrotkarskie „HABUNGO” zaplanowana została na piątek, 17 sierpnia br.

LUBIMY JEŹDZIĆ NA ROLKACH I WROTKACH



Rozmowa z Gosią Pazda-Pozorską, prezes Stowarzyszenia Wrotkarskiego „HABUNGO”

- Kiedy powstało Stowarzyszenie Wrotkarskie „HABUNGO”?

Stowarzyszenie zostało zarejestrowane 27 czerwca br. Zrzesza miłośników wrotkarstwa czyli jazdy na rolkach i wrotkach. Organizujemy rolkowe środy, w różnych częściach miasta o godz. 18:00. Każdy może do nas dołączyć. Także ci, którzy chcą się nauczyć jazdy na rolkach. Doradzimy, jak prawidłowo dobrać sprzęt, na co zwrócić uwagę. Jak postawić pierwsze kroki. Nauczymy jak jeździć, hamować i skręcać oraz jak zachować bezpieczeństwo w czasie jazdy. Więcej informacji o nas i naszych działaniach można znaleźć na stronie internetowej pod adresem: www.habungo.slupsk.pl.

- 17 sierpnia br. organizujecie NightSkating. Będzie to pierwsze takie wydarzenie w Słupsku. Do tej pory imprezy takie odbywały się we Wrocławiu, Warszawie i Katowicach. Przyszł czas na nasze miasto. Zapraszamy wszystkich amatorów wrotkarstwa. Nie każdy musi pokonać całą trasę. W każdej chwili będzie można przerwać jazdę. Towarzyszyć nam będzie specjalny samochód Radia Fama, który muzyką będzie umilać nam przejazd.

- Po co organizujecie NightSkating?

Aby popularyzować wrotkarstwo. Promujemy ten sport jako dostępny dla każdego. W NightSkatingu może wziąć udział każdy, kto potrafi jeździć na rolkach i umiejętnie hamować. Przejazd będzie okazją do spojrzenia na Słupsk z innej perspektywy, okazją do integracji różnych grup społecznych oraz wiekowych. Gwarantujemy wspaniałą zabawę, która zwiększy dostęp do rekreacji w naszym mieście.

- Co znaczy Habungo?

Byłam kiedyś w Grecji, gdzie przestrzegano mnie przed robakiem o nazwie Habungo. W przypadku ugryzienia należało jechać natychmiast do szpitala. Po powrocie do kraju sprawdziłam w internecie, że mnie nabrano, iż taki robak nie istnieje, ale nazwa mi się spodobała i tak nazywa się nasze stowarzyszenie.

- Planujecie na przyszłość?

Częsta organizacja NightSkatingu i promocja wrotkarstwa w naszym regionie oraz aktywnych form wypoczynku.

Dziękuję za rozmowę.

NightSkating polegać będzie na przejeździe w godzinach wieczornych ulicami Słupska kolumny rolkarzy w asyście Policji, z zabezpieczeniem medycznym Stowarzyszenia Joannitów oraz ze wsparciem doświadczonego zespołu na rolkach. W czasie przejazdu dojdzie do nieznacznego spowolnienia ruchu drogowego w mieście.

Ramowy program imprezy:

19:00 Zbiórka w Parku

Kultury i Wypoczynku (SO-SIR). Każdy uczestnik będzie musiał potwierdzić zapoznanie się regulaminem imprezy i wypełnić stosowne oświadczenie.

20:00 Start. Czas przejazdu: ok. 1 godziny. Długość trasy: ok. 10 km.

Przejazd ulicami:

Zamkową – Garncarską – Sierpinka – Św. Piotra – Kaszubską – Kościuszki – Poniatowskiego – Fabryczną – Aleję 3-go Maja – Kołłątaja – Wojska Polskiego – Anny Łajming – Tuwima – Przemysław – Cecorską – Poznańską – Lutostawskiego – Słowackiego.

21:00 Zakończenie w Parku Kultury i Wypoczynku.

MS



Nowe stojaki rowerowe



Montaż parkingów rowerowych trwa. Są to stojaki najbardziej przyjazne rowerzystom. Można do nich przypiąć rower lub go o nie oprzeć.

Cała akcja finansowana jest w ramach lokalnej edycji kampanii Pełnomocnika Prezydenta Miasta ds. Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych pn.: „Zachowaj Trzeźwy Umysł”. To innowacyjne podejście do poruszania problematyki alkoholowej - promowanie zdrowego stylu życia (na rowerze i nie tylko) bez alkoholu. Na stojakach rowerowych umieszczone jest logo kampanii „Promile bez szans.pl”

Patronat nad akcją sprawuje Maciej Kobyliński, Prezydent Miasta Słupska, a jej motorem napędowym jest Robert Linkiewicz, Słupski Officer Rowerowy.

Miejsca, w których zostaną ustawione parkingi:

- Ratusz Miejski;
- Skatepark;
- parki przy ulicach Sienkiewicza, Małcużyńskiego, Park Waldorffa, Park Kultury i Wypoczynku;
- Skwer Pierwszych Słupszczan i ul. Starzyńskiego;
- świetlice środowiskowe;
- biblioteki miejskie;
- Stary i Nowy Cmentarz;
- ul. Wojska Polskiego;
- Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie;
- Stary Rynek;
- ul. Nowobramska;
- pętla Jantar;
- przy LO II;
- ul. Mostnika - okolice zamku.

Łącznie w Słupsku pojawi się 175 nowych stojaków.

źródło: UM Słupsk

Gra terenowa

19 sierpnia br. odbędzie się kolejna edycja rowerowej gry terenowej Active Days.

Tym razem w wersji miejskiej pt. „Tajemnice Słupska”. Gra polega na tym, że uczestnicy pokonują miasto na rowerach i w najciekawszych miejscach wykonują zadania, dzięki którym odkrywają tajemnice Słupska. Start odbędzie się na placu Zwycięstwa o godz. 12:00. Pierwsze zadanie odbędzie się na wieży ratuszowej, kolejne na Zamku Książąt Pomorskich, gdzie uczestnicy wcielą się w postaci wojów drużyny książęcej. W Parku Kultury i Wypoczynku będą wspinać się na wieżę, aby uwolnić czarownicę. W Akademii Pomorskiej rozwiążą zagadkę fizyczno - przyrodniczą. Po drodze czekają na nich niespodzianki, a wszystko po to, aby zbierać jak najwięcej punktów, zdobyć atrakcyjne nagrody przy okazji poznając Słupsk na nowo. Gra jest dla wszystkich tych, którzy rekreacyjnie jeżdżą na rowerach, lubią rozwiązywać zagadki, emocje i zabawę. Można startować indywidualnie i zespołowo. Rejestracja uczestników na stronie www.activedays.pl lub na starcie. Koszt uczestnictwa: dorośli 20 złotych, dzieci do 18 lat - 15 złotych, dzieci na fotelikach z dorosłymi gratis. Przewidziano nagrody za 3 pierwsze miejsca indywidualnie i 3 zespołowo.

MS



Srebrni juniorzy Vacu Active Słupsk

Od 2 do 5 sierpnia. br. na plaży w Ustce rozgrywane były Mistrzostwa Polski w Piłce Nożnej Plażowej. Sześć wcześniej wyłonionych w turniejach kwalifikacyjnych drużyn rywalizowało o tytuł najlepszej w kraju. Śledzić można było także walkę o awans do elity polskiego beach soccera oraz rywalizację o medale mistrzowskie kobiet i juniorów. W sumie wystąpiły 24 drużyny.

Cztery dni zmagania przyniosło wiele emocji i wrażeń kibicom. Wśród seniorów najlepszym zespołem okazał się Grembach Łódź, który w finale pokonał drużynę Hurta Mat Łęczycy 6:1 i tym samym obronił tytuł mistrzowski. Na trzecim miejscu znalazł się zespół Hotel Continental Krynica Morska. Reprezentująca Słupsk drużyna Vacu Active zajęła piąte miejsce. Lepiej powiodło się juniorom Vacu Active, którzy wywalczyli srebrne medale. W finale, po dogrywce przegrali z Hotelem Continental Krynica Morska 7 do 8, choć w regulaminowym czasie gry dwukrotnie prowadzili dwiema bramkami. W drużynie wicemistrzów zagraли: Bartłomiej Wojtanowski (najlepszy bramkarz mistrzostw), Damian Kotłowski, Szymon Budziński, Krystian Klawikowski, Grzegorz Wróbel, Michał Mytych, Jarosław Cudziło, Rafał Jaskólski (najlepszy zawodnik mistrzostw), Bartłomiej

Nałęcz, Damian Waś i Oskar Iwan. Trenerem drużyny jest Piotr Górniewicz, drugim trenerem Grzegorz Rzadkiewicz, a kierownikiem Piotr Klawikowski. Sponsorem zespołu jest Marcin Leśnika, właściciel firmy Vacu Activ ze Słupska. Wśród osób dopingujących juniorów Vacu Activ w czasie meczu finałowego znaleźli się m.in.: Maciej Kobylński, prezydent Słupska i Jan Olech, burmistrz Ustki. Mistrzem Polski kobiet zostały piłkarki Sztormu Gdynia. Drugie miejsce zajęła drużyna Elwo Etna Elbląg, a trzecie KU AZS Poznań.

Na plaży w Ustce odbył się także mecz pokazowy. Zagraли znani piłkarze oraz gwiazdy show-biznesu: Iwona Guzowska, Tomasz Iwan, Piotr Świerczewski, Piotr Reiss, Stefana Majewski, Paweł Kryszalowski, Czesław Michniewicz, bracia Mroczek, Przemysław Cypriański, Marek Włodarczyk, Tomasz Schimscheiner

oraz raper Red. Nie zabrakło koncertów. Na zakończenie turnieju wystąpiły zespoły: Big Cyc oraz Lao Che.

Zaraz po sukcesie, 7 sierpnia br. srebrnych medalistów podjął w ratuszu Maciej Kobylński. W spotkaniu uczestniczyli także: trenerzy, działacze i sponsor drużyny. Obecni byli także: Remigiusz Łoś, prezes Agencji Promocji Regionalnej „Ziemia Słupska” Sp. z o.o. i Jerzy Barbarowicz, zastępca dyrektora Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu Urzędu Miejskiego w Słupsku.

Nie zabrakło nagród rzeczowych i listów gratulacyjnych, które wręczył Maciej Kobylński, prezydent Słupska. Ponadto, życzył on młodym piłkarzom (od 15 do 22 lat) dalszych sukcesów, złotego medalu mistrzostw oraz udziału w kolejnych Letnich Igrzyskach, które odbędą się w 2016 roku w Rio de Janeiro, albowiem wtedy piłka nożna plażowa (beach soccer) stanie

się dyscypliną olimpijską.

Z kolei Daniel Kaniewski, prezes drużyny Vacu Activ Słupska wręczył prezydentowi Kobylńskiemu srebrny medal usteckich mistrzostw, które odbyły się pod egidą Polskiego Związku Piłki Nożnej i podziękował za wsparcie udzielone zarówno seniorom, jak i juniorom drużyny Vacu Activ Słupsk (ośmiu z nich jest uczniami lub absolwentami Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Słupsku).

Mariusz Smoliński



Gotowi do ligi

W ostatnim sparingu przed rozpoczęciem rundy jesiennej rozgrywek III ligi, Gryf Słupsk pokonał 10:0 (5:0) juniorów starszych BKS Bydgoszcz. Kolejne spotkanie będzie już meczem ligowym. 18 sierpnia br. o godz. 17:00 na własnym stadionie przy ulicy Zielonej gryfici podejmą rezerwy Arki Gdynia.

Z Pawłem Kryszalowiczem prezesem zarządu Gryf Słupsk S.A. rozmawia Mariusz Smoliński.

- Jak przepracowaliście okres przygotowawczy?

Pierwsze spotkanie mieliśmy 18 czerwca br. Chłopcy dostali wytyczne na dwa tygodnie treningu i pojechali jeszcze do domu. Generalnie przygotowania rozpoczęliśmy 2 lipca br. W międzyczasie rozegraliśmy pięć sparingów z zespołami z wyższych i niższych lig. Jesteśmy zadowoleni ze sparingpartnerów.



Od góry od lewej: G. Wódkiewicz (pierwszy trener), P. Lisowski, B. Migawa, K. Świdziński, J. Witucki, D. Białek, D. Piechowski, S. Schulz, Z. Lewandowski (trener bramkarzy). Drugi rząd od lewej: G. Bednarczyk (asystent trenera), M. Michalak, M. Dworacki, P. Mulwa, D. Libigocki, P. Wójcik, P. Szutenberg, B. Zmudzki, B. Stępień, A. Trawiński (kierownik drużyny). Siedzą od lewej: P. Klimek, B. Oleszczuk, K. Biegański, M. Kozłowski, K. Bryndał, A. Baranowski, D. Sidor, P. Waleszczyk.

Końcówka przygotowań trochę nam nie wyszła, gdyż dwa zespoły odmówiły nam sparingów w ostatniej chwili.

- Ostatni sparing wygrany przekonywująco.

Tak, ale graliśmy ze słabszym rywalem. Zdawaliśmy sobie z tego sprawę, jednak zorganizowaliśmy mecz, aby nasi chłopcy postrzelali, potrenowali przed rozgrywkami, nabrali pewności.

- Jaki cel stawiać przed sobą na najbliższy sezon?

Przy naszym budzecie trzeba sobie jasno powiedzieć, że gramy przede wszystkim o utrzymanie w lidze. Super byłoby gdybyśmy znaleźli się po rundzie jesiennej w pierwszej szóstce. Wydaje mi się, że na nasze warunki, które stworzyliśmy w ostatnim czasie zbudowaliśmy niezły zespół. Ale i tak wszystko się okaże w najbliższej przyszłości.

- Jakie były największe zmiany w składzie?

Przed wszystkim linia

obrony. Trener cofnął Pawła Klimka do defensywy. Z nim będzie grał Paweł Szutenberg pozyskany z Pogoni Łęborg, ale o tym zadecyduje trener. Na boku obrony będzie Krzysztof Bryndał z Bytovii, to jest dla nas duże wzmocnienie. Powrócił do zespołu Paweł Waleszczyk. Uważam, że zbudowaliśmy fajny zespół. Ale czy to zafunkcjonuje przekonamy się po pierwszych meczach ligowych.

- Dziękuję za rozmowę.

Dominik Urbacki mistrzem w scrabble



4 i 5 sierpnia br. odbyły się XVI Mistrzostwa Ziemi Słupskiej w Scrabble o puchary Przewodniczącego Rady Miejskiej w Słupsku, które były jednocześnie Grand Prix Polski.

W rywalizacji, którą przeprowadzono na terenie Akademii Pomorskiej przy ulicy Arciszewskiego w Słupsku uczestniczyło 46 zawodników. Najlepszym z nich okazał się Dominik Urbacki z Pruszkowa. Na drugim miejscu znalazł się Mariusz Skrobosz z Warszawy, a na trzecim Miłosz Wrzałek z Redy. Obrońcą tytułu Dariusz Puton z Rudy Śląskiej zajął tym razem 37 miejsce. Najlepszy słupszczanin Dominik Piasecki uplasował się na 22 pozycji. Czołowi zawodnicy otrzymali nagrody pieniężne i rzeczowe.

Organizatorem Mistrzostw Ziemi Słupskiej w Scrabble jest Stowarzyszenie Międzynarodowy Festiwal Brydża Sportowego „Solidarność”. Patronat medialny nad tym wydarzeniem sprawowała Agencja Promocji Regionalnej „Ziemia Słupska” Sp. z o.o.



Auto czeka na zwycięzcę

10 sierpnia br. rozpoczął się XXII Międzynarodowy Festiwal Brydża Sportowego „Solidarność” poświęcony pamięci arcymistrza Henryka Wolnego.

W rywalizacji, którą tradycyjnie zorganizowano w hali sportowo-widowskiej „Gryfia” w Słupsku uczestniczy ponad sześćset brydżystów. Jednym z faworytów jest ubiegłoroczny triumfator Piotr Tuszyński. Na zwycięzcę czeka samochód osobowy Renault THALIA. Uroczyste zakończenie imprezy, które będzie połączone z wręczeniem nagród zaplanowano na 19 sierpnia br. na godz. 15:30. W sumie na nagrody organizatorzy przeznaczili ponad 250 tys. zł.

MS



Zwycięzcy turnieju o Puchar Ministra Edukacji Narodowej w towarzystwie: Krzysztofa Sikorskiego, zastępcy prezydenta Słupska, Stanisława Szukały, przewodniczącego Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” w Słupsku i Jerzego Barbarowicza, zastępcy dyrektora Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu Urzędu Miejskiego w Słupsku.

Spotkanie z Czarnymi

Prezentacja nowych zawodników oraz sztabu szkoleniowego drużyny koszykarskiej Energa Czarni Słupsk na nowy sezon Tauron Basket Ligi 2012/2013 odbędzie się 19 sierpnia br. o godz. 14:00 na placu Zwycięstwa w Słupsku w ramach „Święta Miasta i Dwumia”. Agencja Promocji Regionalnej „Ziemia Słupska” Sp. z o.o. serdecznie zaprasza miłośników basketu.



APR ZIEMIA SŁUPSKA

Wydawca: Agencja Promocji Regionalnej Ziemia Słupska Sp. z o.o.
ul. Starzyńskiego 8, Słupsk

Redaktor naczelny: Mariusz Smoliński
tel. 601-820-211

e-mail: m.smolinski@apr.slupsk.pl

Sekretarz redakcji: Joanna Tomaszewska
tel. +48 (59) 842 20 06

e-mail: biuro@apr.slupsk.pl

Redakcja: ul. Starzyńskiego 8, Słupsk

Druk: Polskapresse Sp. z o.o. Oddział Prasa Bałtycka
ul. Połężę 3, 80-720 Gdańsk

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam opublikowanych na łamach „APR Ziemia Słupska”.



MACIEJ KOBYLŃSKI
PREZYDENT MIASTA SŁUPSKA



SŁAWOMIR ZIEMIANOWICZ
STAROSTA SŁUPSKI



JAN OLECH
BURMISTRZ MIASTA USTKA

ZAPRASZAJĄ NA

XVI ŚWIĘTO RYBY

SOBOTA 18 SIERPNIA PLAC ZWYCIĘSTWA

12.00

OTWARCIE XVI ŚWIĘTA RYBY
KONCERT ORKIESTRY DĘTEJ „REDUTA”
MISTRZOSTWA W GRILLOWANIU
DEGUSTACJA POTRAW RYBNYCH
PREZENTACJA MIAST I GMIN POWIATU SŁUPSKIEGO
PRZEDSTAWIENIE „PCHŁA SZACHRAJKA” SPEKTAKL DLA DZIECI TEATR PLANETA M
KONCERT ZESPOŁU KALAMARAPAKSA
POKAZ SZTUKI GRILLOWANIA - RESTAURACJA „SZAFRAN”
FINAŁ KONKURSU ZMAGAŃ KULINARNYCH
19.30 - 21.30 KONCERT ZWYCIĘZCY II EDYCJI PROGRAMU X-FACTOR - DAWID PODSIADŁO
Z ZESPOŁEM CURLY HEADS

DODATKOWE ATRAKCJE:
PLAC ZABAW DLA DZIECI, STOISKA
RYBNE, STOISKA PROMOCYJNE GMIN
POWIATU SŁUPSKIEGO, MASKOTKI
DWUMIASTA - NEPTUN, SYRENKA,
SŁUPSKI NIEDŹWIADEK, SZCZĘŚCIA,
SOWA, SŁUPSKI CHŁOPCZYK

12.40 - 14.30 STAWEK ŁABĘDZI

NIEOFICJALNE MISTRZOSTWA POLSKI VIP W WĘDKARSTWIE ŚRÓDLĄDOWYM

ŚWIĘTO MIASTA I DWUMIASTA

NIEDZIELA 19 SIERPNIA PLAC ZWYCIĘSTWA

11.30 - 13.00 MSZA ŚWIĘTA W INTENCJI MIASTA I MIESZKAŃCÓW SŁUPSKA - KOŚCIÓŁ MARIACKI
DEGUSTACJA POTRAW RYBNYCH
WYSTĘP MIĘDZYNARODOWEGO ZESPOŁU TAŃCÓW LUDOWYCH - „SKAWYSZ”
I ZESPOŁU PIEŚNI LUDOWYCH „SUNICZKA” - BIAŁORUŚ
14.00 PREZENTACJA DRUŻYNY ENERGA CZARNI SŁUPSK
MIEJSKA GRA ROWEROWA ACTIVE DAYS PN. „TAJEMNICE SŁUPSKA”, WIĘCEJ
INFORMACJI I REJESTRACJA NA WWW.ACTIVEDAYS.PL
DWUMIASTO - BLOK ARTYSTYCZNY SŁUPSK - USTKA
KONCERT ANNY SÓJKOWSKIEJ ZE SZKOŁY MUZYCZNEJ „YAMAHA”
19.00 - 21.00 KONCERT ZESPOŁU PULSAR

PATRONAT HONOROWY

ORGANIZATOR

PARTNERZY

